

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(...), dnia 23 kwietnia 2018 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XIII Wydział Gospodarczy w następującym składzie:**

Przewodniczący:SSR Piotr Chańko

Protokolant:sekretarz sądowy Izabela Ćwiklińska

**po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2018 roku w (...)**

**na rozprawie sprawy z powództwa A. G. (1)**

**przeciwko (...) z siedzibą w Ł.**

**o zapłatę**

**1. zasądza od (...)w Ł. na rzecz A. G. (1):**

**a) kwotę 4.100 zł (cztery tysiące sto złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty,**

**b) kwotę 6.919,21 zł (sześć tysięcy dziewięćset dziewiętnaście złotych i dwadzieścia jeden groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 marca 2018 roku do dnia zapłaty;**

**2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;**

**3. zasądza od (...) w Ł. na rzecz A. G. (1) kwotę 3.817 zł (trzy tysiące osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**4. nakazuje pobrać od (...) w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 151 zł (sto pięćdziesiąt jeden złotych) tytułem brakującej opłaty od pozwu;**

**5. nakazuje pobrać od (...)w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 380 zł (trzysta osiemdziesiąt złotych) tytułem nieuwiszczonych kosztów opinii biegłego.**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 lipca 2016 roku powód A. G. (1) wniósł o zapłatę od pozwanego (...) kwoty 8.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł z (...) Spółką Akcyjną w Ł. umowę leasingu, której przedmiotem było oddanie mu do używania i pobierania pożytków pojazdu marki H. (...) nabytego od pozwanego. Powód jako korzystający dochodził kwoty oznaczonej w pozwie tytułem obniżenia ceny w związku z wadliwością powłoki lakierniczej przedmiotowego samochodu. Na wypadek przyjęcia, że roszczenie korzystającego z tytułu obniżenia ceny mu nie przysługuje, z uwagi na brak prawa własności rzeczy, powód zawarł żądanie ewentualne zasądzenia roszczenia na rzecz finansującego, wskazując że żądanie zapłaty świadczenia do rąk osoby trzeciej jest konstrukcją dopuszczalną w postępowaniu cywilnym.

/pozew, k. 2-7/

W odpowiedzi na pozew z dnia 2 sierpnia 2016 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył twierdzeniom powoda o istnieniu wad fizycznych rzeczy sprzedanej wskazując, że niektóre z wtrąceń w powłocę lakierniczej nie były wadami a tylko zabrudzeniem powierzchni samochodu, inne zaś ze względu na rozmiar i zagęszczenie cząsteczek nie stanowią wady fizycznej rzeczy, gdyż mieszczą się w normach lakierniczych przewidzianych przez producenta pojazdu. Ponadto, pozwany podnosił, że odmienności odcieni lakieru niektórych elementów samochodu względem pozostałych nie występują, a twierdzenie powoda o ich istnieniu oparte było wyłącznie na subiektywnych spostrzeżeniach powoda.

/odpowiedź na pozew, k. 52-54/

Pismem z dnia 26 lutego 2018 roku powód rozszerzył powództwo o kwotę 3.019,21 złotych modyfikując żądanie w ten sposób, że z tytułu obniżenia ceny żądał kwoty 4.100 złotych, zaś pierwotnie dochodzoną kwotę 3.900 złotych na tym etapie sporu żądał tytułem odszkodowania za koszty przywrócenia pojazdu H. do walorów estetycznych pojazdu pełnowartościowego. Ponadto, wobec ustalenia kosztów naprawy pojazdu łącznie na kwotę 7.632,85 złotych, powód dodatkowo żądał kwoty o jaką rozszerzono powództwo z tytułu dalszego odszkodowania. W rezultacie, powód żądał zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 4.100 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem obniżenia ceny oraz, kwoty 3.900 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty i kwoty 3.019,21 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pisma (2 marca 2018 roku) do dnia zapłaty tytułem odszkodowania.

/pismo powoda, k. 199-202/

Pismem z dnia 9 marca 2018 roku pozwany nie uznał żądania w rozszerzonym zakresie.

/pismo, k. 205/

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Dnia 29 lutego 2016 roku powód zawarł z (...) Spółką Akcyjną umowę leasingu, na mocy której (...) S.A. (finansujący) zobowiązał się do nabycia pojazdu marki H. (...) od pozwanego i oddania go do używania i pobierania pożytków powodowi, w zamian za okresową zapłatę wynagrodzenia. W załączniku do przedmiotowej umowy zatytułowanym (...) strony wskazały konkretny model pojazdu o numerze nadwozia (...). Ponadto, powód przelał na finansującego prawo do odbioru wszelkich należności pieniężnych uzyskanych z tytułu wad pojazdu leasingowanego.

/umowa leasingu z załącznikami, k. 8-10, ogólne warunki umowy leasingu, k. 88-95/

Przedmiotowy pojazd został nabyty przez (...) S.A dnia 29 lutego 2016 roku.

/faktura, k.61, zamówienie k. 62 odw./

Przed planowaną datą odbioru pojazdu powód dokonywał oględzin samochodu w części serwisowej salonu pozwanego, na myjni. Samochód był mokry, został zaprezentowany przy sztucznym oświetleniu, w konsekwencji czego kropelki wody pokrywające pojazd uniemożliwiały dokładne zbadanie jakości lakieru. Powód nie zgłaszał wówczas żadnych zastrzeżeń, co do jakości rzeczy.

/zeznania D. P. i M. G., k. 113-115, zeznania powoda, k. 216-217/

Dnia 3 marca 2016 roku powód odmówił odbioru pojazdu powołując się na istnienie wady fizycznej rzeczy w postaci pęcherzy na powłocę lakierniczej oraz uszkodzenia tylnych drzwi samochodu. Odbiór samochodu odbywał się w salonie pozwanego, w przeszklonej hali.

/protokół odbioru, k.11, ocena stanu technicznego, k.12/

W okresie od dnia odmowy odbioru pojazdu (3 marca 2016 roku) do dnia dokonania oględzin przez prywatnego rzeczoznawcę (15 marca 2016 roku) pozwany podjął próbę usunięcia wad pojazdu poprzez wymianę tylnych drzwi oraz maski samochodu. Elementy te zostały zastąpione przez odpowiadające im części z innego modelu fabrycznego.

/zeznania G. W., k. 117-118/

Dnia 16 marca 2016 roku, po uprzednich oględzinach przedmiotowego pojazdu przeprowadzonych w salonie pozwanego prywatny rzeczoznawca A. G. (2) sporządził opinię techniczną stwierdzającą istnienie wtrąceń w powłoce lakierniczej pojazdu, odmienności co do odcienia lakieru pokrywy komory silnika oraz tylnych drzwi w porównaniu do pozostałych elementów pojazdu oraz występowanie nieprawidłowych odgłosów w trakcie ruchu drzwi tylnych prawych. W opinii rzeczoznawcy wady pojazdu obniżyły jego wartość rynkową o około 8-12 %, a koszt ewentualnej naprawy samochodu wynosił około 8.126 zł.

/opinia rzeczoznawcy, k. 13-21, zeznania A. G. (2), k. 118 odw./

Dnia 25 marca 2016 roku powód odebrał pojazd od pozwanego jednocześnie zastrzegając, że samochód wciąż dotknięty jest wadami powłoki lakierniczej.

/protokół odbioru, k.28-29/

Pismem z dnia 24 marca 2016 roku powód złożył pozwanemu oświadczenie o obniżeniu ceny w związku z wadliwością rzeczy sprzedanej. W odpowiedzi na reklamację z dnia 5 kwietnia 2016 roku pozwany zaprzeczył istnieniu wad powłoki lakierniczej pojazdu powołując się na wytyczne producenta samochodu co do jakości lakieru oraz wskazał, że uszkodzenie tylnych drzwi samochodu zostało już usunięte. Pozwany odmówił zapłaty kwoty wynikającej z obniżenia ceny jednocześnie proponując powodowi obniżenie ceny o kwotę 1.624 zł jako wyraz woli polubownego rozwiązania sporu.

/odpowieź na reklamację, k.31-32/

Przedmiotowy pojazd dotknięty był wadą powłoki lakierniczej w postaci licznych wtrąceń elementów obcych oraz zauważalną różnicą odcienia lakieru drzwi tylnych prawych w stosunku do drzwi przednich prawych oraz tylnego prawego błotnika. Ponadto, wymiana pokrywy silnika oraz drzwi tylnych prawych mogła dla potencjalnego nabywcy wskazywać na pokolizyjną historię pojazdu. Koszt naprawy pojazdu w postaci usunięcia wskazanych wad lakierniczych wynosi 7.632,85 zł brutto. Spadek wartości pojazdu ponownie lakierowanego, a więc już naprawianego w porównaniu do wartości pojazdu fabrycznie nowego i niewadliwego wynosi 5% wartości pojazdu fabrycznego, w przedmiotowej sprawie – 4.100 zł, nawet przy ujawnieniu zbywcy całej historii pojazdu.

/opinia biegłego, k.127-140, uzupełniająca pisemna opinia biegłego, k.167-70, uzupełniająca ustna opinia biegłego, k. 194-195/

Dnia 15 marca 2018 roku powód nabył od finansującego prawo własności przedmiotowego pojazdu.

/umowa przenosząca własność, k. 214/

Dnia 5 kwietnia 2018 roku finansujący przelał na powoda prawo do odbioru od pozwanego wszelkich należności pieniężnych wypłacanych z tytułu wad rzeczy leasingowanej.

/umowa cesji, k. 215/

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne w przeważającym zakresie.

Zgodnie z art. 709<sup>1</sup> k.c. przez umowę leasingu finansujący zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, nabyć rzecz od oznaczonego zbywcy na warunkach określonych w tej umowie i oddać tę rzecz korzystającemu do używania albo użytkowania i pobierania pożytków przez czas oznaczony, a korzystający zobowiązuje się zapłacić finansującemu w uzgodnionych ratach wynagrodzenie pieniężne, równe co najmniej cenie lub wynagrodzeniu z tytułu nabycia rzeczy przez finansującego.

Umowa leasingu ma szczególny charakter, ze względu na fakt, iż oprócz uregulowania praw i obowiązków stron samej umowy - finansującego i korzystającego - zawarcie tej umowy w znacznym stopniu wpływa również na sferę praw i obowiązków zbywcy, a więc podmiotu trzeciego względem kontrahentów. To finansujący nabywa rzecz będącą przedmiotem leasingu od zbywcy (zwykle w drodze umowy sprzedaży) i staje się jej właścicielem, jednakże oddając rzecz do używania i pobierania pożytków korzystającemu finansujący wyzbywa się na jego rzecz szeregu praw, które składają się na prawo własności: prawa do posiadania rzeczy (*ius possidendi*), prawa do używania rzeczy (*ius utendi*) oraz prawa do pobierania pożytków z rzeczy (*ius fruendi*). Z uwagi na ten szczególny charakter umowy ustawodawca zdecydował się na obarczenie korzystającego obowiązkami takimi jak konieczność utrzymywania rzeczy w należyтым stanie czy dokonywania konserwacji i napraw rzeczy przyznając mu jednocześnie możliwość dochodzenia praw związanych z rzeczą, która to możliwość w braku tego unormowania przysługiwałaby wyłącznie nabywcy rzeczy, a więc finansującemu będącemu stroną umowy sprzedaży zawartej ze zbywcą.

W przedmiotowej sprawie strony pozostawały w sporze między innymi co do legitymacji powoda do dochodzenia odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy od pozwanego. Zgodnie z art. 709<sup>8</sup> § 2 k.c. z chwilą zawarcia przez finansującego umowy ze zbywcą z mocy ustawy przechodzą na korzystającego uprawnienia z tytułu wad rzeczy przysługujące finansującemu względem zbywcy, z wyjątkiem uprawnienia do odstąpienia przez finansującego od umowy ze zbywcą. Z uwagi na szczególną pozycję korzystającego w umowie leasingu oraz treść powołanego przepisu uznać należy, iż uprawnienia z tytułu wad rzeczy przechodzące na korzystającego nie ograniczają się tylko do uprawnień z rękojmi z tytułu wad rzeczy sprzedanej. Jedynym uprawnieniem nie przechodzącym na korzystającego jest uprawnienie do odstąpienia od umowy ze zbywcą, gdyż zostało ono *expressis verbis* wyłączone z tego katalogu i uregulowane odmiennie w § 4 tego przepisu. Wolą ustawodawcy było zapewnienie korzystającemu jak najszerszego katalogu środków prawnych dla dochodzenia praw związanych z rzeczą leasingowaną, a więc również możliwości dochodzenia odszkodowania od zbywcy za nienależyte wykonanie umowy z art. 471 k.c. i następnych. Takie ukształtowanie sytuacji prawnej korzystającego w umowie leasingu pozwala mu na skuteczne dochodzenie praw związanych z rzeczą leasingowaną bez konieczności angażowania aktywności finansującego. Pogląd ten znajduje poparcie zarówno w doktrynie (A. Nowacki, w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. K. Osajda, 2018) jak i w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, gdzie trafnie podkreślono, że: „(...) brzmienie art. 709<sup>8</sup> k.c. nie daje podstaw do zawężenia jego zastosowania tylko do uprawnień z rękojmi i gwarancji. Dlatego za przekonujące należy uznać dominujące stanowisko w piśmiennictwie, że korzystający uzyskuje na gruncie art. 709<sup>8</sup> § 2 k.c. wszelkie uprawnienia z tytułu wad rzeczy [...] zamiarem ustawodawcy było przekazanie korzystającemu wszelkich uprawnień dotyczących wad rzeczy. Odnosi się to zarówno do odpowiedzialności kontraktowej, mającej podstawę w art. 471 k.c., jak i deliktowej” (Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 6 października 2017 roku, sygn. V CSK 670/16).

Z uwagi na powyższe, nie jest koniecznym odnoszenie się do charakteru prawnego uprawnień płynących z art. 566 § 1 k.c., na treść którego powoływała się strona powodowa w toku procesu, gdyż uprawnienie powoda do dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych od pozwanego ma swoje źródło bezpośrednio w art. 709<sup>8</sup> § 2 k.c. Na marginesie zauważyć należy, że art. 566 § 1 k.c. w zdaniu pierwszym odnosi się do roszczeń kupującego wyłącznie w zakresie ujemnego interesu umownego, podczas gdy drugie zdanie powołanego przepisu odsyła wprost do art. 471 k.c. i następnych, a więc do reżimu odpowiedzialności kontraktowej dotyczącego każdego stosunku umownego i pozwalającego na dochodzenie naprawienia szkody w zakresie pozytywnego interesu umownego (tzw. interesu wykonania umowy). Podstawą zatem dla dochodzenia przez korzystającego roszczenia z tytułu obniżenia ceny oraz

odszkodowania za wady przedmiotu leasingu był w niniejszej sprawie art. 471 k.c. w zw. z art. 709<sup>8</sup> § 2 k.c. oraz art. 560 § 1 k.c. w zw. z art. 709<sup>8</sup> § 2 k.c.

W przedmiotowej sprawie powód zawierając umowę leasingu przelał na finansującego w drodze cesji prawo do odbioru wszelkich należności pieniężnych uzyskanych z tytułu wad pojazdu leasingowanego, co mogłoby podważyć legitymację powoda co do możliwości dochodzenia kwoty z tytułu obniżenia ceny w niniejszym postępowaniu. Jednakże w drodze umowy cesji z dnia 5 kwietnia 2018 roku finansujący dokonał zwrotnego przelewu przedmiotowego prawa na rzecz powoda. W związku z powyższymi ustaleniami legitymacja czynna powoda wynika z treści art. 709<sup>8</sup> § 2 k.c. zarówno w odniesieniu do dochodzenia przez niego świadczenia z tytułu obniżenia ceny jak i w stosunku do dochodzenia odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy.

Zgodnie z art. 560 § 1 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. Zgodnie z

§ 3 niniejszego przepisu obniżona cena powinna pozostawać w takiej proporcji do ceny wynikającej z umowy, w jakiej wartość rzeczy z wadą pozostaje do wartości rzeczy bez wady.

W przedmiotowej sprawie wada fizyczna rzeczy polegała na uszkodzeniach powłoki lakierniczej samochodu leasingowanego przejawiających się widocznymi wtrąceniami na wielu elementach pojazdu oraz różnicą odcieni lakieru niektórych elementów pojazdu względem innych spowodowaną wymianą tych elementów z innego modelu. Pomimo twierdzeń strony pozwanej, że wady takie w rzeczywistości nie występowały z opinii biegłego w sposób jednoznaczny wynika, że samochód dotknięty jest wyżej wymienionymi wadami, które obniżają jego wartość estetyczną i powodują istotny spadek ogólnej wartości pojazdu. Na powyższe nie ma wpływu fakt, że wytyczne producenta pojazdu przewidują możliwość występowania wtrąceń elementów obcych w powłoce lakierniczej pojazdu. Powołane przez pozwanego wskazania i normy producenta mają zastosowanie wyłącznie w procesie produkcji bądź obowiązują między producentem a jego autoryzowanym salonem dilerskim. W żadnym wypadku normy te nie mogą mieć wpływu na prawa i obowiązki kupującego, który nie mając o nich wiedzy ma prawo oczekiwać, iż zakupiony przez niego pojazd nie będzie dotknięty żadnymi wadami związanymi czy to z walorami estetycznymi czy też użytkowymi pojazdu.

W przedmiotowej sprawie umowa sprzedaży została zawarta między finansującym a pozwanym dnia 29 lutego 2016 roku i od początku dotyczyła ona konkretnego modelu samochodu oznaczonego indywidualizującym go numerem VIN (numerem nadwozia). Do skonkretyzowania modelu pojazdu oraz jego cech indywidualnych doszło zatem solo consensu, w chwili zawarcia umowy sprzedaży, odbiór pojazdu stanowił zatem moment wykonania jednego z obowiązków z art. 535 § 1 k.c., nie zaś chwilę przejścia prawa własności. Umowa sprzedaży dotyczyła więc rzeczy oznaczonej co do tożsamości (res in specie). Własność rzeczy przeszła na finansującego w dniu 29 lutego 2016 roku. Powyższe okoliczności wyłączają możliwość zastosowania art. 557 § 1 i 2 k.c., gdyż w chwili zawarcia umowy kupujący nie wiedział o istnieniu wady, a z uwagi na fakt, iż przedmiotowy samochód jest rzeczą oznaczoną co do tożsamości, a nie co do gatunku, to świadomość istnienia wady w chwili wydania rzeczy nie pozbawiła powoda możliwości skutecznego dochodzenia uprawnień z tytułu rękojmi. Wady fizyczne rzeczy zostały przez powoda stwierdzone dnia 3 marca 2016 roku. Powód niezwłocznie po wykryciu wady zawiadomił o tym fakcie pozwanego, a następnie zrealizował swoje uprawnienie z tytułu rękojmi składając pozwanemu oświadczenie o obniżeniu ceny tym samym dochowując terminów przewidzianych w art. 568 k.c. Powód dochował zatem staranności niezbędnej w stosunkach danego rodzaju (sprzedaż auta z salonu).

W dalszej kolejności należy ustalić zakres odpowiedzialności pozwanego zarówno z tytułu wykonania przez powoda uprawnienia do obniżenia ceny, jak i z tytułu odpowiedzialności za nienależyte wykonanie umowy. Abstrahując od uwagi biegłego, że pojazd z tymi wadami nie powinien zostać odebrany – finansujący nie odstąpił od umowy ze

zbywcą ani nie wyraził zgody na zakup innego modelu z nowszego rocznika. Dlatego jak słusznie podnosi powód, biegły określając spadek wartości przedmiotowego pojazdu w stosunku do wartości pojazdu fabrycznie nowego i niewadliwego oznaczył ten spadek na kwotę 4.100 zł (5% wartości pojazdu nowego) przy założeniu, że wady powłoki lakierniczej pojazdu zostaną uprzednio usunięte – „utrata wartości obserwuje się dopiero w momencie zbycia pojazdu. 5% ubytek wartości pojazdu możemy wyliczać dopiero w momencie kiedy pojazd zostanie przywrócony do stanu zgodnego z odtworzeniem struktury lakierowej” (ustna opinia uzupełniająca biegłego, k. 194 odw.). W konsekwencji powód uprawniony jest do żądania zapłaty kwoty 6.919,21 zł, na którą składa się koszt naprawy uszkodzeń powłoki lakierniczej netto powiększony o 50% podatku od towarów i usług (powód uprawniony jest do odliczenia 50% podatku naliczonego), a także kwoty 4.100 zł tytułem obniżenia ceny wskutek utraty wartości rzeczy sprzedanej. Z uwagi na powyższe Sąd uwzględnił powództwo co do obu roszczeń powoda.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Odsetki ustawowe za opóźnienie należne są począwszy od pierwszego dnia opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego. W przedmiotowej sprawie świadczenie odszkodowawcze pozwanego stało się wymagalne dopiero z dniem doręczenia mu pisma powoda modyfikującego podstawę żądania pozwu. Z uwagi na fakt, że świadczenie stało się wymagalne dopiero w tej dacie, Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie zarówno od kwoty 3.019,21 zł jak i od kwoty 3.900 zł od dnia 2 marca 2018 roku do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo. Powód nie tylko bowiem powództwo rozszerzył, ale dokonał jego jakościowej zmiany. Kwota 3.900 złotych była pierwotnie żądana z innego tytułu niż w piśmie z dnia 26 lutego 2018 roku. Zmiana ta wpłynęła nie tylko na podstawę prawną żądania ale również na zakres przesłanek egzoneracyjnych pozwanego. Inny był również zakres postępowania dowodowego, bowiem biegły dla ustalenia roszczenia w rozszerzonym zakresie miał obowiązek sporządzić dodatkowo kalkulację kosztów lakierowania. Sąd roszczenia zgłoszonego w pozwie nie można utożsamiać z roszczeniem zasądzonym w zakresie kwoty 3.900 złotych, dlatego też odsetki należały się powodowi nie od daty zawartej w pozwie, ale od doręczenia pisma zawierającego rozszerzone żądanie.

Na marginesie, powód oznaczył podstawę prawną roszczenia pierwotnego i następnie częściowo zmodyfikował podstawę prawną występując z nowym roszczeniem w miejsce dotychczasowego. Zakres postępowania dowodowego zdeterminowały przesłanki zgłoszonego roszczenia. Nie ulega jednak wątpliwości, że zachowanie profesjonalnego salonu sprzedaży, przedstawiciela handlowego międzynarodowego koncernu, który dokonuje w okresie - po przejściu własności a przed wydaniem pojazdu - nieautoryzowanej naprawy, polegającej na wymontowaniu elementów fabrycznych z jednego modelu i zamontowanie ich w innym modelu stanowiło również delikt z art. 416 k.c. Postępowanie strony pozwanej było rażąco nieprofesjonalne. Zamontowanie elementów od innego pojazdu, w nowym pojeździe było próbą uniknięcia odpowiedzialności z tytułu rękojmi, jednak działanie takie jest niedopuszczalne. Nabywca oczekuje, że od salonu sprzedaży danej marki może wymagać staranności i darzy takie podmioty zaufaniem. Nabycie u dealera marki fabrycznej ma gwarantować najwyższą jakość, wyłączenie wad prawnych oraz dbałość o staranne wydanie pojazdu. Działanie pozwanego stanowiło jaskrawe zaprzeczenie tym oczekiwaniom. Pozwany dopuścił się zatem ekscesu przy wydawaniu pojazdu, próbując podstępnie zataić wadę, wymontowując elementy pojazdu zawierające wtrącenia na powłoce lakierniczej. Żaden rozsądny uczestnik obrotu nie może spodziewać się, że odbierając wcześniej opłacone auto, z salonu reprezentującego koncern samochodowy otrzyma pojazd przemontowany, z częściami od innego pojazdu. Jedynym sposobem, aby uchronić się przed takim działaniem, było sięgnięcie po ekspertyzę rzeczoznawcy. Szkada w tym zakresie została wyrządzona umyślnie przez pozwanego, co potwierdziły zeznania świadków – pracowników pozwanego. Przy takim ujęciu roszczenia – pozwany również odpowiadałby za jego całkowity zakres.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W przedmiotowej sprawie Sąd uwzględnił powództwo co do całości żądania, z wyjątkiem części odsetek, dlatego zwrotowi podlegają wyłącznie koszty postępowania poniesione przez powoda. Powód wydatkował kwotę 3.817 zł, na którą składają się: opłata od pozwu w kwocie 400 zł, koszty opinii biegłego w kwocie 1.000 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie § 19 i 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) oraz § 2 niniejszego Rozporządzenia w wersji obowiązującej w dacie wniesienia pozwu. Zmiana wysokości roszczenia nie będzie mieć zgodnie z § 19 wskazanego rozporządzenia wpływu na określenie wysokości kosztów zastępstwa procesowego strony powodowej do zakończenia sprawy w I instancji.

Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 151 zł tytułem brakującej opłaty od pozwu na podstawie art. 130<sup>3</sup> § 2 w zw. z art. 98 k.p.c. oraz kwotę 380 zł tytułem nieuiszczonych kosztów opinii biegłego, które były wydatkowane tymczasowo z zasobów Skarbu Państwa.

## ZARZĄDZENIE

(...)

2 maja 2018 roku.